

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok I

Łódź, wtorek 25 września 1945 r.

Nr 82 (92)

NA DOROBKU

Przez sześć lat wojny mimo działań wojennych chłop rok rocznie zbierał plony. Choć Niemcy zabierali ogromne kontyngenty, to jednak chłop potrafił zawsze znaczną część swych zbiorów ukryć i zachować dla siebie. Z tego żył kraj.

Obecnie zbiory będziemy mogli całkowicie zużyć sami, nie dzieląc się z nikim. Wiesz teraz może dostarczyć i dostarczyć miastu swe produkty.

Inaczej w czasie wojny przedstawiała się sprawa miast. Przez cały czas okupacji przemysł nasz wykorzystywany był dla potrzeb wojny, jego wytwory zaspokajały potrzeby wojska, a nie cywilnej ludności. Jednocześnie jednak wszystkie przedmioty codziennego użytku, wszystkie warsztaty, wszystkie maszyny nie odnawiane, pracujące bez należytej konserwacji — niszczyły się, psuły, zamieniały stopniowo na szmelc. Celowe niszczenie przemysłu przez uciekających Niemców dokonano reszty.

Dziś u progu pokoju, u progu drugiej niepodległości znajdujemy się na dorobku.

Dziś sytuacja jest taka, że wiesz jest po zbiorach i zaczyna już siewy, pod nowy plon, a miasto dopiero urządzi i uruchamia swe warsztaty. Wymiana produktów żywności na artykuły przemysłowe nie może się dokonać w pełni, bo produkcja przemysłowa siłą faktu pozostaje w tyle. Wiesz ma chleb, ale miasto nie zawsze ma go za co kupić. To nie jest kwestia pieniądza. Wydrukowanie większej ilości pieniędzy i podwyższenie płac pracowniczych nie jest wyjściem z sytuacji. Rozumieją to dobrze zresztą sami robotnicy i dlatego chętniej przyjmują premie w naturze, w wyrobach niż w gotówce. Pieniądz ma znaczenie jako środek, ułatwiający wymianę np. masła na młotek lub widły itd.

Jesteśmy na dorobku. Jedyna droga, by polepszyć byt, by zaspokoić potrzeby wszystkich — to zwiększenie wytwórczości przez ludność miast.

Tajemnica poprawy gospodarczej w Polsce leży w zwiększeniu wydajności pracy i w zwiększeniu ilości rąk, które pracują. Obecnie pracujemy za wolno i zbyt wiele osób żyje obok pracy.

Potrzeb do zaspokojenia mamy cały ogrom. Nie wiemy jeszcze dokładnie, ile mieszkańców mamy obecnie w Polsce. Wobec olbrzymich strat w czasie wojny i okupacji sądzimy, że liczba ta wynosi ponad 25 milionów osób. Weźmy tylko jeden odcinek naszych potrzeb — bieliznę. Każdy z nas potrzebuje już teraz, to znaczy przed zimą, co najmniej 5 metrów płó-

tna na bieliznę. Na osobę 5 metrów to bardzo niewiele, ale w sumie daje to około 130 milionów metrów. Tego nie dostaniemy z darów zagranicznych, to musimy wyprodukować sami. A to znaczy — sprowadzić bawełnę (czyli wywieźć węgiel) i przerobić ją na tkaninę. Już z tego drobnego przykładu widać, jak ogromne są nasze potrzeby.

A jak wygląda praca? Pracujemy często znacznie gorzej niż przed wojną. I wskutek braku fachowców i wskutek zużycia maszyn i narzędzi, ale przede wszyst-

kim wskutek stosowanego przez kilka lat żółwiego tempa pracy — wydajność fabryk ogromnie zmalała. Są przecież wypadki, że wyrabia się zaledwie 25—30 proc. tego, co w tymże czasie wyrabiano się przed wojną. Taka żółwia praca idzie teraz nie na szkodę okupanta, ale na szkodę nas samych, na szkodę całej gospodarki narodowej.

Inny symbol winniśmy znaleźć dla tempa dzisiejszej pracy. Żółw był dobry na wczoraj, pszczoła przykładem na dziś.

PAWEŁ ZASADNY

Przyszłość Austrii

na warsztacie Wielkiej Piątki w Londynie

LONDYN (PAP Polpress). Z dobrze poinformowanych kół donoszą, że na zebraniu ministrów spraw zagranicznych w Londynie dyskusja toczyła się w sprawie gospodarczej i politycznej przyszłości Austrii. Rada Ministrów spraw zagranicznych w dalszym ciągu nie doszła do porozumienia w sprawie procedury. Wynikiem tego była sobotnia propozycja radziecka, aby ograniczyć dyskusję na temat traktatów pokojowych z Finlandią, Rumunią, Bułgarią do mocarstw, które prowadziły wojnę z tymi państwami, z wyłączeniem Francji i Chin.

Chiński minister spraw zagranicznych Wan-Szi-Czich przewodniczył na posiedzeniu porannym. Przypuszcza się ogólnie, że kwestia procedury pozostanie nadal w zawieszeniu. Sprawa Austrii pozostaje w zależności od odbywającej się obecnie w Wiedniu konferencji dr. Karola Rennera z przedstawicielami austriackich samorządów prowincjonalnych.

WIEDEN, 24.9 (PAP Polpress). Do Wiednia przybyło 72 delegatów prowincji austriackich w celu obrad nad rekonstrukcją tymczasowego rządu. Obrady odbywają się pod przewodnic-

tstwem premiera, dra Karola Rennera. Przewiduje się utworzenie 2 nowych ministerstw, ministerstwa komunikacji oraz ministerstwa opuszczonych majątków hitlerowskich. Uchwalone rezolucje zostaną przedstawione Sojuszniczej Radzie Kontrolnej, która ma się zebrać w przyszłym tygodniu.

Churchill — Law

Rozdźwięk wśród konserwatystów

LONDYN (PAP Polpress). Obserwator polityczny agencji Reutersa John Kimche donosi o rozdźwiękach w łonie Partii Konserwatywnej, które mogą doprowadzić do rozłamu. Jedną grupą, na której czele stoi Winston Churchill domaga się bezkompromisowej opozycji wobec rządu Labour Party, druga zaś obawia się, że stanowisko takie doprowadzić może do upadku Partii Konserwatywnej w Anglii i dlatego w programie swym popiera pewne reformy społeczne. Na czele tej grupy, która otrzymała nazwę „Komitetu Konserwatystów dla reform społecznych” stoi Richard Law.

Międzynarodowy parlament świata pracy rozpoczyna dziś obrady w Paryżu

PARYŻ, 24.9 (PAP Polpress). W Paryżu kończą się przygotowania do otwarcia Wszechświatowego Kongresu Związków Zawodowych. Delegacja radziecka liczy 50 członków. W kołach politycznych przypuszczają, że toczyć się będzie ożywiona dyskusja w sprawie ułożenia stosunku starej międzynarodowej organizacji zawodowej do nowej Federacji Związków Zawodowych, która ma być powołana do życia na obecnym kongresie.

Delegacja brytyjska proponuje określenie terminu 3-miesięcznego, w ciągu którego uchwały kongresu zostaną ratyfikowane przez krajowe związki zawodowe. Władze nowej organizacji wybrane zostaną dopiero w przyszłym roku.

PARYŻ, 24.9 (PAP Polpress). Komitet administracyjny Kongresu Związków Zawodowych rozpoczął obrady pod przewodnictwem Louis Saillant. Komitet ten składa się z 13 członków. Również komitet generalny, składający się z 41 członków obraduje od 20 września. Komitety te mają ustalić porządek dzienny kongresu oraz projekt statutu przyszłej światowej organizacji związków zawodowych.

Żądania amerykańskich związków zawodowych

WASZINGTON, 24.9 (PAP Polpress). Delegacja związków zawodowych Stanów Zjednoczonych, w liczbie około tysiąca osób udała się do Kongresu i przedstawiła żądania związków zawodowych, domagające się uchwalenia przez rząd planu przedstawienia przemysłu na produkcję pokojową, wydania ustawy dla bezrobotnych i ustalenia minimum płacy.

KRONIKA POLITYCZNA

PODPISANIE UMOWY POLSKO-LUXEMBURSKIEJ

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie odbyło się 24 bm. podpisanie umowy repatriacyjnej polsko-luxemburskiej. W imieniu Polski podpisał umowę wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski, w imieniu Luxemburga minister spraw zagranicznych Józef Bech.

POSEŁ POLSKI W SZTOKHOLMIE

Posel nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej Adam Ostrowski złożył listy uwierzytelniające królowi Gustawowi V.

*

Minister spraw zagranicznych, Zygmunt Modzelewski i wiceminister Zygmunt Modzelewski, przyjęli w dniu 24 bm. ambasadora Włoch Eugenio Reale. Po ustaleniu terminu wręczenia listów uwierzytelniających prezydentowi KRN, ambasador Reale przedstawił radcę ambasady hr. Soardi i pierwszego sekretarza ambasady Carlo Marchiori.

*

Wiceminister spraw zagranicznych, Zygmunt Modzelewski przyjął ambasadora Francji Roger Garrau, który przedstawił nowomianowanego radcę ambasady Jean de Beausse oraz attache handlowego ambasady p. Sazy.

FRANCUSKA DELEGACJA UNIWERSYTECKA W WARSZAWIE

WARSZAWA (PAP Polpress). 24 bm. w godzinach wieczornych przybyła do Warszawy samolotem z Paryża na zaproszenie Ministra Oświaty francuska delegacja uniwersytecka dla zwiedzenia uniwersytetów polskich i ustalenia praktycznych form współpracy kulturalnej między Polską i Francją. Na czele delegacji stoi dziekan wydziału humanistycznego Sorbony prof. Cholley. Ponadto przybyli prof. matematyki Bouligand, prof. biologii Sorbony Teissier, prof. historii z College de France oraz Francastell, prof. historii sztuki uniwersytetu sztrasburskiego, autor znanej książki „La Pologne Pittoresque”.

POLSKO - CZESKA UMOWA REPATRIACYJNA

W Pradze podpisany został układ między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką w sprawie repatriacji.

Wybory samorządowe we Francji

Pierwsze wyniki

PARYŻ (PAP Polpress). We Francji odbyły się wybory do tzw. Rad Generalnych, tj. do ciał, sprawujących administrację w departamentach. Jak wynika z dotychczasowych nieokreślonych jeszcze wyników, socjaliści i komuniści zdobyli wiele miejsc. Pięciu ministrów generala de Gaulle zostało wybranych dużej większością głosów. Również b. premier Edward Herriot został wybrany dużą większością. Zgodnie z francuską ordynacją wybierać w przyszłą niedzielę odbędą się dodatkowe głosowanie dla tych kandydatów, którzy nie uzyskali absolutnej większości głosów.

LONDYN (PAP Polpress). Partia socjalistyczna i komunistyczna odniosły ważne zwycięstwo podczas niedzielnych wyborów we Francji. Wybrano 3.028 radnych, którzy wedle konstytucji z 1875 roku wybierają członków senatu.

PARYŻ (PAP Polpress). Według ostatnich wiadomości w wyniku wyborów, samorządowych w Paryżu, komuniści zdobyli 14 miejsc, socjaliści — 12, inne ugrupowania — 14.

PARYŻ (PAP Polpress). W ostatniej chwili donoszą, że w wyniku wyborów do tzw. Rad Generalnych, socjaliści zdobyli 280 mandatów (154 mandaty więcej niż w poprzednich wyborach), socjalistyczna partia radykalna — 263

miejsca (120 mniej niż poprzednio), komuniści 80 miejsc (54 więcej), ludowy ruch republikański — 88 mandatów. Stronnictwa prawicowe poniosły w wyborach zdecydowaną klęskę. Dalszy ciąg wyborów odbędzie się w najbliższą niedzielę.

Masowe areszty w Madrycie

PARYŻ (PAP Polpress). Prasa francuska donosi, że w Madrycie policja hiszpańska przeprowadziła masowe aresztowania w kołach demokratów hiszpańskich. Ponad 1000 osób umieszczono w więzieniu.

Od dziś nowy czas na kolejach

We wtorek, dn. 25, września rb. o godz. 3-ej w nocy czasu moskiewskiego, nastąpi na całej sieci PKP przejście z czasu moskiewskiego na czas miejscowy. O godzinie tej wskazówki zegarów na wszystkich stacjach kolejowych w Polsce będą cofnięte na godz. 2-gą.

Repatriacja Polaków z Ukrainy

Rozmowy wiceprezydenta Grabskiego w Kijowie

Z Kijowa wrócił do Warszawy wiceprezydent KRN prof. St. Grabski w towarzystwie podsekretarza stanu S. Bermanna i wiceministra Administracji Publicznej W. Kolskiego. Wiceprezydent Grabski i towarzyszący mu wiceministrowie uzgodnili z rządem ukraińskiej Republiki Radzieckiej szereg problemów, związanych z repatriacją Polaków. Po zakończeniu narad przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Ukraińskiej Republiki Radzieckiej Chruszczow wydał na cześć wiceprezydenta

prof. Grabskiego obiad, który minął w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

Dokoła konferencji londyńskiej

LONDYN (PAP Polpress). W londyńskich kołach politycznych przypuszczają, że na ostatnim posiedzeniu Ministrów Spraw Zagranicznych omawiano m. in. sprawę umiędzynarodowienia dróg wodnych w Europie. Projekt umiędzynarodowienia wysunął Byrnes, którego poparł Bévinn. Mołotow, wysunął przeciwko temu projektowi poważne zastrzeżenia.

Wiadomości ze świata

Przylecie na cześć Molotowa. Francuski minister spraw zagranicznych Badaut wydał obiad na cześć Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR, Molotowa.

Pogłoski o Ewie Braun. Korespondent dziennika „P. M.”, Bernstein, który wrócił niedawno z Niemiec przypuszcza, że przyjaciółka Hitlera Ewa Braun żyje. Bernstein oświadczył, że służąca Ewy Braun widziała ją dwa miesiące temu w Monachium pod strażą oficerów amerykańskiej policji wojskowej.

Odniesienie do „Przeglądu Włókienniczego” Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło odznaczyć pismo „Prawda” orderem Lenina za „wybitne zasługi dla sprawy mobilizacji narodu radzieckiego, budowy społeczeństwa socjalistycznego i obrony radzieckiej ojczyzny”.

Zebrań sionistów. Amerykańscy przywódcy sionistyczni postanowili zwołać specjalne zebrań w Waszyngtonie w związku z negatywnym stanowiskiem rządu brytyjskiego wobec sionistycznej Palestyny. Twierdzą oni, że decyzja rządu brytyjskiego doprowadzić może jedynie do katastrofy i spodziewają się interwencji prezydenta Trumana w tej sprawie.

Program Norweskiej Partii Pracy. Premier norweski Gerharden podczas przemówienia wyborczego w Bergen oświadczył, że Norweska Partia Pracy domaga się upaństwowienia importu ropy, węgla, cukru, kawy oraz zboża. Wszystkie linie okretowe winny być znacjonalizowane. Partia Pracy domaga się poza tym upaństwowienia banków.

Specjaliści szwajcarscy. W Zurychu odbyło się zebrań szwajcarskich inżynierów architektów, na którym omawiano udział Szwajcarii w odbudowie Europy. Stworzono specjalny urząd, który będzie otrzymywał i rejestrował zapotrzebowania na specjalistów z rozmaitych krajów europejskich. Jeden delegat stowarzyszenia inżynierów i architektów udał się już do Jugosławii, drugi wyjeżdża wkrótce do Włoch.

Konferencja naftowa. Agencja Reutera donosi, że na angielsko-amerykańskiej konferencji naftowej osiągnięto już pewne pozytywne rezultaty, w sprawie uzgodnienia stanowisk amerykańskiej i amerykańskiej delegacji. Miesięcznik angielski „Spectator” jest innego zdania. „Wielka Brytania — twierdzi pismo — dąży do zmonopolizowania wydobycia ropy na Bliskim Wschodzie. Wywołuje to podejrzliwość delegacji amerykańskiej. Jest jeszcze zbyt wczesne, by zapatrywać się optymistycznie na wyniki konferencji naftowej”.

Problem palestyński. Tawek Saleh Hussein oświadczył przedstawicielom prasy, że Arabowie nie zgodzą się na rozwiązanie problemu Palestyny, który by nie odpowiadał ich żądanom. Żądają oni wstrzymania emigracji Żydów do Palestyny oraz utworzenia niezależnego państwa demokratycznego rządu arabskiego połączonego z Wielką Brytanią traktatem przyjaźni.

Fortyfikacje w zatoce tokijskiej. — Prasa amerykańska donosi, że system fortyfikacyjny głęboko rozbudowany przez Japończyków w zatoce tokijskiej został zniszczony. Zniszczono również ponad 50 japońskich kieszonkowych łodzi podwodnych oraz ponad 100 t. zw. samobójczych łodzi podwodnych. Wysłano w powietrze 25 baterii obrony wybrzeża tokijskiego.

Zjazd literatów jugosłowiańskich. Radziecka delegacja literatów z Iliją Ehrenburgiem na czele przybyła do Belgradu na zjazd literatów jugosłowiańskich. Przybyli również delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Albanii.

Strajk generalny w Trieście. Radio londyńskie donosi, że Włosko - Słoweńska Liga Antyfaszystowska proklamowała strajk, domagając się zatrudnienia wszystkich robotników. Strajk ogarnął wszystkie przedsiębiorstwa.

Dążenia separatystyczne. Korespondent Agencji Reutera donosi z Kanady, że w referacie wygłoszonym podczas „Tygodnia studiów społecznych” profesor uniwersytetu w Montrealu Lionel Groulx zażądał wystąpienia Kanady z brytyjskiej wspólnoty narodów.

Strajk windziarzy. W nowym Jorku wybuchł strajk windziarzy którzy ogarnęli 11 tysięcy ludzi.

Flota holenderska. Główna kwatery naczelnego dowódcy floty holenderskiej na Dalekim Wschodzie, admirała Hofferich, została we wtorek z powrotem przeniesiona do Batawii.

Komunikacja przez Ocean Spokojny. — Agencja Associated Press donosi, że zostało zawarte porozumienie między Kanadą, Australią a Nową Zelandią, w sprawie uruchomienia komunikacji lotniczej przez Ocean Spokojny.

Co dzień fraszka

Recenzja z „Przeglądu Włókienniczego”

Teluza i lanuza mają niewymowną pełność, z której wynika ogromna folowność. Poco pełność phixowi — każdy się domyślił. by spłisniony w foluszu nie mógł się rozpiłnić.

P.S. Jaki morał z tej fraszki, czytelniku, pytasz? Ze choć „Przegląd” po polsku — niełatwo go czytać. Etienne

Protesty z Ameryki przeciw wyrokowi w Paderborn

Kongres amerykańsko - słowiański wystąpił na ręce premiera brytyjskiego następujące pismo:

„Wyroki śmierci wobec 4 polskich byłych robotników przymusowych w Niemczech i wyroki ciężkiego więzienia wobec 15 innych Polaków, wydane przez brytyjskie władze okupacyjne w Paderborn, wstrząsnęły głęboko milionami Słowian amerykańskich. Podczas gdy niemieccy przestępcy wojenni tuczą się chlebem sprzymierzonej i żadna akcja nie została podjęta jeszcze dla ukarania ich, Polacy są sadzeni i wobec nich zapadają tego rodzaju niepojęte wyroki. Kongres amerykańsko - słowiański wyraża nadzieję, że rząd

brytyjski naprawi tę poważną pomyłkę sprawiedliwości. Nie Polacy, ale Niemcy powinni być sadzeni.”

Przeciw wyrokowi w Paderborn. „Dziennik Chicagowski” protestuje przeciw wyrokowi w Paderborn i stwierdza, że oskarżeni Polacy nie

przybyli do Niemiec z własnej woli, lecz zostali sprowadzeni jako niewolnicy. Gazeta zażąda, dlaczego angielskie władze okupacyjne, oddające pod sąd Polaków, nie wykazują tyle zapału w procesach przeciwko hitlerowcom, którzy zalali świat morzem krwi i łez.

Opinia zagraniczna o reakcji polskiej

RYM, 24.9 (PAP Polpress). Wychodząca w Neapolu gazeta robotnicza „La Voce”, omawiając działalność reakcjonistów polskich we Włoszech, stwierdza, że nie należy utożsamiać klęki reakcyjnej z narodem polskim i z armią polską. Reakcyjna klika walczą z narodem i demokracją polską. Reakcyjniści zniechęcają się nad żołnierzami polskimi pragnącymi powrócić do kraju i organizują napady na demokratycznych działaczy włoskich. Włosi zachwycają się — pisze gazeta — bohaterstwem narodu polskiego w jego walce z hitleryzmem i są przekonani, że naród polski przepędzi z szeregów swego wojska za granicą agentów faszystowskich.

TORONTO, 24.9 (PAP Polpress). Zebranie delegatów Związku Polaków w Kanadzie wypowiedziało się zdecydowanie przeciwko sanacyjnym manewrom. Wydawany przez Związek Polaków w Kanadzie tygodnik „Związkowiec” prowadzi wśród Polonii agitację za współpracą z demokracją polską w kraju. Delegaci obecni na zebraniu, cytując listy otrzymane z kraju, zwracali się do agentów Raczkiwicza z zapytaniem, komu mają wierzyć, im, czy krewnym i znajomym z Polski, którzy piszą im o warunkach życia w odrodzonej ojczyźnie. „Listy”, które otrzymujemy — wyraził się jeden z delegatów — stwierdzają, że krajowi nie są potrzebne rady polityczne reakcji.

Uchwały zjednoczonego ruchu odrodzenia Francji

PARYŻ, 24.9 (PAP Polpress). Na konferencji delegatów Zjednoczonego Ruchu Odrodzenia we Francji (MUR) uchwalono szereg rezolucji politycznych. Ruch odrodzenia wypowiedział się w sposób zdecydowany przeciwko projektom „Bloku Zachodniego” i wysunął stanowczy postulat zerwania wszelkich stosunków z Hiszpanią generała Franco.

Gospodarstwa ponemieckie czekają na polskich osadników

Coraz częściej daje się słyszeć z różnych stron narzekania na brak dokładnych informacji o warunkach, jakie czekają osadników w powiatach zachodnich.

Aby uzyskać pewne dane, zwróciliśmy się do oddziału wojewódzkiego PUR. Poniżej podajemy informacje pełnomocników Rządu RP dotyczące powiatów Starogrod i Wałcz.

Pełnomocnik Rządu RP na powiat Starogrod podaje, że na tym terenie jest 500 wolnych gospodarstw wielkości do 100 ha i 47 gospodarstw ponad 100 ha. Wolnych gospodarstw urzędniczych na razie nie ma, natomiast w miastach było zgłoszonych 100 wolnych miejsc dla czeladników, rzemieślników jak piekarzy, stolarzy, cieśli, murarzy, ślusarzy oraz robotników. Opiekę nad przyjeżdżającymi do Starogrodu ma PUR, który na etapach rozdziela wyżywienie i przydziela mieszkania. Poza tym na dwa u w Starogrodzie jest punkt informacyjny - zaopatrzeniowy, gdzie przyjeżdżający otrzymują dokładne informacje, zaopatrywani są w żywność i mają pierwszą pomoc sanitarną.

Na terenie powiatu Wałcz, jak podaje pełnomocnik Rządu RP, znajduje się około 700 ponemieckich gospodarstw wiejskich, z których 200 można objąć natychmiast. Około 3.000 gospodarstw jest jeszcze w użytkowaniu Niemców. Odnosnie osadnictwa miejskiego powiatu istnieje możliwość osiedlenia około 2.000 osób.

Potrzebni są robotnicy, rzemieślnicy, kupcy, wolne zawody i wykwalifikowani urzędnicy (buchalterzy, sekretarze, zastępcy itd.). Osadnikami opiekuje się PUR i rejonowy inspektor osadnictwa, dając im przez 7 dni wyżywienie wraz z mieszkaniem. Po upływie tego okresu osadnik powinien być osiedlony na właściwym warsztacie pracy.

Zachodnie punkty etapowe

Dla Polaków powracających z obozów koncentracyjnych i z obozów jeńców utworzył katowicki oddział PUR punkty etapowe zachodnie w Dziedzicach i w Koźlu. Punkty etapowe w Dziedzicach mieści się w sześciu budynkach, niestety bardzo zniszczonych. Najlepiej prezentuje się budynek Ubezpieczalni Społecznej, w którym przeprowadzono remont. Pozostałe budynki są własnością rafinerii Schodnica, która już żąda ich zwrotu. Aby utrzymać punkt etapowy w Dziedzicach, niezbędny wobec stale wzrastającej akcji repatriacji z Niemiec, PUR zamierza postawić tam 5 baraków mieszkalnych, w których znalazłoby pomieszczenie ponad 3.000 osób. Na drugim punkcie etapowym w Koźlu znajduje się piękny obóz barakowy (32 baraki), których remont jest już na ukończeniu.

Komunikat Ministerstwa Sprawiedliwości

Ministerstwo Sprawiedliwości posiada informacje, że następujący oficerowie polscy, znajdujący się w początkach wojny w 1939 roku w Offlagach, zostali następnie osadzeni w niemieckich więzieniach, lub obozach koncentracyjnych i sadzeni przez specjalne sądy niemieckie, za rzekome przestępstwa przeciwko narodowi niemieckiemu, popełnione przed rokiem 1939, co było pogwałceniem przez Niemców konwencji haskiej z roku 1907:

1) Nieciengiewicz Wojciech, por. art. prawdopodobnie 14 DAK; 2) Drzewiecki Jan, kpt. reaktor „Polski Zbrojny”; 3) Zakrzewski Bronisław, ksiądz kapłan 14 pułku ułanów; 4) Kasztelan Antoni, kpt. mar. woj. Gdynia; 5) Mielczarek Roman; 6) Notorowicz Alojzy, por. rez. lekarz weterynarii w Poznaniu; 7) Borkowski (imienia brak), por. z Offlag 2 (Pomorze Zachodnie); 8) Skibniewski Stanisław, por.

broni pancerz z obozu w Murnau; 9) Cichoń (imienia brak), kpt. z „Obrony Narodowej” w Gdyni; 10) Rusin (imie i ranga nieznane) z „Obrony Narodowej” w Gdyni; 11) Muzyka Władysław, pułk. komendant Szk. Podchor. Piech. w Zambrowie; 12) Sokół, komisarz rządu w Gdyni; 13) Trojanowski, fw. Dca OK 1 Warszawa; 14) Busiakiewicz Kazimierz, kpt. mar. woj.; 15) Rekrer Kazimierz, por. Mar. Woj.; 16) Radowski (imie i ranga nieznane) 7 PAK; 17) Planeta (imie i ranga nieznane).

Większość tych oficerów Niemcy skazali na śmierć. W związku ze zbieraniem przez nadzór nad prokuraturą specjalną dowodów zbrodni niemieckich, rodziny wymienionych oficerów lub osoby zainteresowane, proszone są o zgłoszenie się do Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie: gmach rządu, ulica Wileńska 11 II piętro, pokój Nr 267, celem złożenia bliższych wyjaśnień.

O „Bloku Zachodnim” opinia nie jest zablokowana

PARYŻ (PAP Polpress). Komitet wykonawczy francuskiej partii komunistycznej wypowiedział się zdecydowanie przeciwko „Blokowi zachodniemu”, uważając że udział Francji w takim bloku naraziłby ją na utratę niezależności i stanowiłoby to krok polityczny, skierowany zarówno przeciw Związkowi Radzieckiemu i Stanom Zjednoczonym.

Komitet wykonawczy podkreśla, że jedyną polityką, odpowiadającą interesom narodu francuskiego jest przyjaźń, oparta na współpracy z trzema wielkimi mocarstwami sprzymierzonymi. W dalszym ciągu podkreślona została konieczność stworzenia Zjednoczenia Republikańskiego, które idąc do wyborów przeciwstawiłoby skuteczną reakcję.

Dostawy UNRRA

WARSZAWA (PAP Polpress). W końcu bieżącego miesiąca nadejdzie do Gdańska transport UNRRA dla polskiego rolnictwa, zawierający 422 kłaczki, 310 jałówek, 11 byków oraz szczepionki ochronne dla bydła i trzody chłwej.

Cesarz Hirohito uzyska audiencję u wielkorządcy Japonii gen. Mac Arthura

NOWY JORK, 24.9 (PAP Polpress). Agencja Reutera donosi z Tokio, że odbędzie się prawdopodobnie spotkanie między gen. Mac Arthurem a cesarzem japońskim Hirohito. Gen. Mac Arthur ma przyjąć cesarza w ambasadzie amerykańskiej w Tokio. Będzie to pierwszy wypa-

dek w historii Japonii, żeby jej władca udawał się na audiencję. Sprawa spotkania została omówiona w amerykańskiej kwaterze głównej przez gen. Mac Arthura i wielkiego szambelana dworu japońskiego, admirała Fudzita. Data i szczegóły spotkania nie są jeszcze znane.

Leon Krzycki przyjeżdża

NOWY JORK, 24.9 (PAP Polpress). Na zaproszenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych przybędzie do Polski przewodniczący polsko-amerykańskiej federacji robotniczej — Leon Krzycki. Krzycki omówi z przedstawicielami ruchu zawodowego w Polsce zagadnienia odbudowy kraju i zastosowania amerykańskich metod produkcji w przemyśle polskim i przy odbudowie kraju.

Likwidacja AK w Krakowie

KRAKÓW (PAP Polpress). W dn. 22 bm. zgłosiło się w komisji likwidacyjnej AK 50 osób, w tym dowódca oddziału partyzanckiego, prof. Drożdż, kierownik referatu kontrwywiadu, por. Jaxa, kierownik oporu społecznego z Limanowej oraz d-ca kom. kraj. B. Ch. „Różga”, insp. Krośniewski, ppłk. „Mikolaj”, komendant obozu „Włoszczowa”, rtm. „Wojciech” oraz komendant wojsk. kobiet. „Zelbet” por. „Marta”.

Zgłosiła się również druga kompania pierwszego oddziału, oddając broń oraz dowódcy i członkowie „Zelbetu”. Złożono broń krótka i długa oraz naboje. Nadto stawiła się grupa inwalidów walk partyzanckich oraz oddział AK z bronią.

Przeciw rządowi Franco

LONDYN (PAP Polpress). Rada wykonawcza jednego z największych brytyjskich związków zawodowych „Generalnego Związku Robotników”, którego sekretarzem był do niedawna min. spraw zagranicznych Bevin, powzięła uchwałę podjęcia natychmiastowej akcji celem zerwania stosunków handlowych i dyplomatycznych z Hiszpanią gen. Franco. Rada Związku Zawodowego jest zdania, że póki będzie zagrożony, dopóki obecny rząd w Hiszpanii nie zostanie zastąpiony przez rząd demokratyczny.

BOJKOT HISPANII

PARYŻ (PAP Polpress). — Prezes Konfederacji Pracy Ameryki Łacińskiej, Toledano, który przybył do Paryża, jako przewodniczący delegacji państw południowo-amerykańskich na światowy kongres związków zawodowych, oświadczył przedstawicielom rządu i prasy, że będzie się domagał nie tylko uznania emigracyjnego rządu hiszpańskiego, ale zerwania wszelkich stosunków z rządem gen. Franco, oraz ogłoszenia bojkotu gospodarczego Hiszpanii.

Robotnicy — emigranci

wracają z Francji do kraju

W dniu 19 b. m. przybył do Katowic pierwszy transport Polaków z Francji w liczbie 550 osób. Na dworcu witali przybyłych przedstawiciele władz, prasy, organizacji społecznych i przedstawiciele PUR.

Wśród repatriantów przeważają robotnicy - emigranci. Dzieci ich, urodzone we Francji, nie widziały jeszcze Ojczyzny. Ludzie ci przebrnęli przez wielkie trudności, jakie w związku z ich powrotem do kraju stawiali Francuzi i Amerykanie.

Repatrianci zostali rozmieszczeni na punktach etapowych PUR, skąd po wypoczynku rozjadą się do domów i na nowe placówki pracy.

Reportaże fabryczne

W zakładach fabrycznych Ryszarda Raschiga

Na blankietach firmowych fabryki Raschiga figuruje napis, iż firma istnieje od roku 1655. Jeszcze 9 miesięcy temu zakład ten był w rękach Raschiga. Zagrabił on także podczas okupacji niemieckiej przedział przy ul. Matejki 9, włączając ją do swych zakładów. Uciekając, zniszczył maszynę parową, zabierając najważniejsze jej części. Zdeprawował również niektóre warsztaty z myślą, aby nikt nie mógł ich uruchomić. Dzięki jednak zbiorowym wysiłkom robotników zaraz po wkroczeniu Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, fabryka ruszyła. Wchodzi do zakładów z pełną satysfakcją, iż jeszcze jedna b. placówka niemiecka znalazła się w rękach robotników polskich.

PRODUKCJA

Zakłady należą do Zjednoczenia Przemysłu Wełnianego, mającego swą siedzibę przy ul. Piotrkowskiej 61. Posiadają one przedział przy ul. Matejki 9, skręcalnię, tkalnię, krochmalnię przy ul. Sienkiewicza 70. W najbliższym czasie zostanie uruchomiona farbiarnia. Zakłady produkują towary dla Wojska Polskiego, Armii Czerwonej i na potrzeby osób cywilnych na zlecenie wyłączonego Zjednoczenia. W ostatnim miesiącu fabryka otrzymała 3 tys. kg wełny z UNRRY. W ciągu sierpnia b. r. wyprodukowano 20.000 m towaru wełnianego. Plan przedziału został wykonany w 136 proc. — tkalnia w 125 proc. Obecna produkcja zakładów przewyższa o 70 proc. wojenną — a w stosunku do przedwojennej wykazuje kilkuprocentową nadwyżkę.

TKACZ — REKORDZISTA

Ogólny podziw budzi w zakładzie ob. Józef Cielepa, który wyrabia 36 tys. wątków w ciągu 8 godzin — tygodniowo zaś osiąga cyfrę wręcz zdumiewającą: 200 tysięcy! Należy zaznaczyć, iż praktyczna dzienna norma wydajności warsztatu tkackiego wynosi 26 tysięcy wątków. Ob. Cielepa uśmiecha się, gdy zadaje mu pytanie, w czym tkwi tajemnica jego rekordu.

— Nic w tym dziwnego — odpowiada ze spokojem — pracowałem na cudzym u Niemca, a teraz się robi na swoim, dla siebie i towarzyszy...

ZAROBKI I WYKSZTAŁCENIE FACHOWE

Przeciętny zarobek miesięczny robotnika wynosi 1300 zł. netto. Prócz tego otrzymuje on punkty towarowe. Stan zatrudnienia jest na punkty towarowe. Stan zatrudnienia wynosi 229 osób. Rada Zakładowa wraz z dyrekcją wychodząc z założenia, że uruchomienie warsztatu krawieckiego jest rzeczą niezbędną, szczególnie, iż często robotnik otrzymuje w ciągu miesiąca około 20 punktów towarowych, tj. blisko 3 metry towaru, postanowiły uruchomić warsztat krawiecki. Zakupiono trzy maszyny do szycia, przyjęto trzy krawcowe. Wykonują one obecnie garnitury dla robotników firmy. W najbliższym czasie dzięki inicjatywie wymienionych czynników ma zostać uruchomiony również warsztat szewski. Robotnicy otrzymali ostatnio po kilo skór-gumy na zelówki. 8 procent zatrudnionych osób — to młodzież. Kształci się ona w wieczorowej szkole zawodowej. Przedmiotami wykładu są technologia maszyn, rozbiór próbek, kompozycja tkanin.

TKALNIA I KROCHMALNIA

Furkoczą cewki miarowym rytmem. Nici przędzy osnuwają je coraz grubszymi warstwami. Z cewek umieszczonych na stojakach snują się nici, które poprzez „rygan” i „grzebień” owijają się na bębnie. Osnowa czesankowa i bawełniana musi być krochmalona. Krochmal wlewa się do specjalnego koryta umieszczonego pod wałkami. — Przez specjalny system trybów osnowa wyjeta z zawartości krochmalu dostaje się na warsztat gdzie nabiera mocy i napięcia.

Wałek osnowy zakładany w łożyska, obciążany bywa dzwignią jednoramienną. Nici osnowy przechodzą przez „lica”, „grzebień” i odpowiednio splatając się z wątkiem w powstałym przez podniesienie nicielnicy przemyku nawijają się na wałek towarowy. Fabryka posiada 44 ciężkie warsztaty kortowe.

Skręcalnia, to ciekawy obiekt. Misterny mechanizm poduszek, wałeczków i oczek u-

możliwia skrócenie różnorakiej przędzy. Nawija się ona na furkoczące tytle tworząc misterne wiązanie nitek.

SKŁADY

Wielkie hale napełnione belami towaru. Na długich stołach sztoperki oglądają towar przed wysłaniem do wykończalni. Uszkodzenia zszywane są szybko i fachowo.

STOŁÓWKA I ŚWIETLICA

Zakłady posiadają stołówkę wydającą obiady w cenie 1 zł. Składają się one z zupy z rozgotowanym mięsem. Zakłady asygnują na potrzeby stołówki 1300 zł. dziennie. — W porze obiadowej najczęściej jeden z robotników czyta głośno gazety i fragmenty z książek. Znajduje się tu również radiodziennik. Czynne są także sekcje — począwszy od sportowej a skończywszy na rytmicznej — plastycznej. Lekarz fabryczny urządza codziennie.

W. KARMIOŁ.



Wrocław — stolica ziem połudn.-zachodnich

(Korespondencja własna)

W podróży na Dolny Śląsk pierwszym punktem, na który przede wszystkim należy zwrócić uwagę, jest stare miasto polskie — Wrocław. Wrocław, który miał najwięcej pamiątek kultury polskiej, stał się w ostatnich czasach siedliskiem najbardziej wrogiej propagandy przeciw Polsce. Mimo to zachował w swej strukturze urbanistycznej cechy polskie.

Również charakterystyczny jest stosunek ludności niemieckiej do władz polskich w miarę możliwości usiłującej sabotować zarządzenia

władz. Władze jednak na ogół sprężyście tego rodzaju akcję niszczy w zarodku. Plaga Wrocławia i niestety nie tylko Wrocławia — są różnego rodzaju zabrownicy i po prostu złodzieje. Plaga ta jest tak rozwinęta, że dosłownie staje się jednym z ważnych przyczyn, z powodu których cały szereg społecznych nastawionych jednostek waha się z wyjątkiem na zachód w celu osiedlenia, aby nie stracić tego mienia, które ma stać się zalążkiem lepszej przyszłości.

Należy zaapelować do władz bezpieczeństwa aby jak najenergiczniej przystąpiły do walki z tą klęską społeczną.

W związku ze zwolnieniem jeńców niemieckich przez władze sowieckie masy tych jeńców „defilują” przed publicznością zgromadzoną na dworcach i proszą o chleb. Fortuna kołem się toczy. Niedoszli władcy świata, nie znając języka polskiego, uczą się wymawiać słowo chleb po polsku, aby móc ten chleb otrzymać. Centrum i południowa strona miasta są kompletnie zniszczone działaniami wojennymi. Niemcy dziejowa wymierzyła temu miastu straszną karę. Mimo fanatycznej obrony gniazdo zbrodniarzy świata zostało zdobyte przez żołnierza-Słowianina. Wrocław, który był bastionem imperializmu niemieckiego na wschodzie, stanie się teraz bastionem polskości na zachodzie.

Ruiny Wrocławia nie mogą być przykre dla Polaka, bowiem przez pracę rąk polskiego inteligenta i robotnika Wrocław wróci do swej świetności z tą różnicą, iż zamiast być siedliskiem zbrodniczych doktryn faszystowskich, stanie się miastem, z którego promieniować będzie kultura. Odbudowa Wrocławia stanie się klasycznym przykładem inwencji i ducha słowiańskiego.

O ile odbudowa Warszawy jest ambicją narodową wszystkich Polaków, o tyle odbudowa Wrocławia winna być ambicją wszystkich Polaków na zachodzie, gdyż Wrocław to przecież stolica ziem zachodnich.

ESPE.

Spółdzielnia Pracy Konf.-bielizniskiej „ASTRA” z odp. udz.
Łódź, Cegielińska 6. Telef. 135-22
szyje dla instytucji państwowych, samorządowych, szpitalniczych, fabryk wszelkiej bielizny, płaszcze, zawodowe, fartuchy, ubrania robocze, kombinizony itp.
Szybkie i solidne wykonanie!

SZMATY, ODPADKI WŁÓKIENNICZE I MAKULATURE
kupujemy w każdej ilości
A. Szymczak-Przedpełski i Ska
sp. z ogr. odp.
ŁÓDŹ, Południowa 64, tel. 132-48

ESENCJE, AROMATY OWOCOWE
do lemoniad, soków, wódek itp. Olejki perfumeryjne, mydlane, chemikalia, polecają
Piotrkowskie Zakłady Chemiczne
ŁÓDŹ, ŚRÓDMIEJSKA 22, LOKAL 33
Zakupujemy surowce i chemikalia w każdej ilości

Prawo do poczucia humoru

Recenzja z nowego programu teatru „Syrrena” musi być niestety polemiką z ogłoszoną już recenzją — Iana Kotta. Nie wiem, co to znaczy „świadomy stosunek do tradycji przedwojennej rewii mieszczańskiej”, na czym polega zbliżanie artystyczno-ideowe, które widać w pracy „Syrreny”, co komu przyjdzie z powtarzania frazesów w rodzaju: „Publiczność trzeba wychować”. Wiem natomiast, że recenzent musi cechować się jeżeli nie znajomością poruszanego tematu, to w każdym razie dużą spostrzegawczością, wielką napięciem uwagi i odrobina taktu, tak, aby mógł dać naprawdę ocenę przedstawienia czy analizę sztuki, a nie przepisać tylko rozmowy z foyer.

Recenzent musi wiedzieć o tym, że bohaterowie „Lekko-myślnej siostry” nazywają się TOPOLSCY, a nie TOPIELSCY i że p. Gierasiński nie tylko „ma wszelkie dane, aby stworzyć własny typ i własną osobowość sceniczną”, ale stworzył je jeszcze wtedy, kiedy recenzentowi nie dane było tego oglądać. Zupełnie zaś niedopuszczalne jest powiedzenie, że: „Stanowczo kompromituje przedstawienie duet Sutt. Ich porównanie do gimnastyki jest nikomu nie potrzebna”. Z tego, że się ktoś nie zna na tańcu, może wynikać najwyżej to, że temu osobie nie podoba się, nie można natomiast

aktorowi zamiast oceny mówić rzeczy obelżywe. Taniec pp. Suttów jest bardzo pracowicie wyćwiczoną tańcem akrobatycznym, wymagającym naprawdę długich lat starań i wysiłku i stoi całkowicie na poziomie tego rodzaju programów, pokazywanych w całej Europie. Publiczność przyjmuje go z dużym entuzjazmem, a chociaż recenzent nie radzi ująć dobremu smakowi publiczności, to jednak reakcje widza musi się wziąć pod uwagę, bo teatr jest dla widza, a nie dla recenzenta.

W recenzji słuszna jest ocena, że teatrzyk posunął się naprzód. Istotnie w porównaniu do pierwszego programu „Prawo do śmiechu” ma lepsze teksty, znacznie lepszą reżyserię i lepsze wykonanie, chociaż niekiedy znać, że niektórzy wykonawcy nie przeszli dobrej praktyki w dobrym teatrze. Jest to jednak problem, który łatwo rozwiązać: „Syrrena”, mając dobrych reżyserów i pracując pod kontrolą ZASP-u, może sama wychować dobrego aktora rewizyjnego. Na specjalne wyróżnienie zasługują p. Gierasiński, zwłaszcza w dwu piosenkach Berangera wykonanych z doskonałym wyczuciem stylu tego nieprzeciętnego autora, p. Dzieciwoński, p. Gierasiński, p. Jankowski, którzy nie tylko interpretują swoje teksty, ale naprawdę grają.

Skecz są wesole, z dobrymi pointami, specjalnie skecz pt. „Na dworcu” w dobrym wykonaniu p. Grodzińskiej i p. Dzieciwońskiego. Monolog p. Gierasińskiego zawiera taktowną satyrę polityczną, która jest, jak już niejednokrotnie stwierdzono, najlepszą metodą propagandową a kto wie czy nie jedyną z lepszych środków wychowania rozsądnego obywatela.

Piosenki Berangera robią tym lepsze wrażenie, że zawarta w rękawie z nich satyra faktycznie ma na sobie patynę wieloletnią — autorytet wieloletniego wieńca Bastylli. Oczywiście, nawet aktualizowany, tekst sprzed stu kilkudziesięciu lat wymaga umiejętności rozumienia go, zwłaszcza, że operuje jedynie subtelną aluzją, a nie „strzelaniem w morde”, jak chciałby wyżej wymieniony recenzent. Druga jest miłą piosenką paryską, która dzięki p. Gierasińskiej nabiera żywości i ekspresji. Wprowadzenie ich na scenę jest dobrym pomysłem. Konferansjerka trochę za długa i p. Gliński często nienaturalny, co jest właściwie niezgodne z istotą konferansjera.

Muzyka bardzo dobra. Dekoracje też. Na ogół teatr spełnia swe zadanie, budząc niekłamany i żywy wesołość i stwarzając w ten sposób doskonały nastrój dla wyśmiania rzeczy społecznie złych i głupich. Jedyną też rzeczą, której tego rodzaju teatr wymaga od widza i od recenzenta to: poczucie humoru.

MARIA FIDERER

Po prostu

Proniemieckie umizgi firmy „Ende”

Łódzcy Niemcy przychodzą się. Stali się niewidocznymi. Wszyscy pracują, nieidźmy w tych samych zakładach, ale na podziemnych stanowiskach. Często są niebezpieczni. Zgoda, ale nie ma ludzi niezastąpionych. Bywa, że sprawa nabiera szczególnego posmaku, gdy zjawiają się Polacy, którzy by mogli pracować na miejscu Niemców, a dana firma na to się nie zgadza. Tak ma się rzecz w farbiarni „Ende” (Legionów 18). Zatrudnieni są tam dwaj Niemcy: były właściciel fabryki i jego pomocnik. Pierwszy z nich podczas okupacji drobnymi przysługami wiązał sprytne robotników długiem wdzięczności. — Tak! „począł” Niemiec, który kochał nie tyle Hitlera, co majętność, dziś stara się usilnie o rehabilitację i są lacy, co mu w tym pomaga. Drugi — na pozór młody nie zgadzający z tego świata, ale najdroższy jego syn — partyjnik — uśmiechał Polaków oraz Żydów za siebie i za ojca. Obecnie pracując obywatelsko i mieszkając w obskurnej fabryce, a rada zakładowa obroni ich pod epikurajczymi skrzydłami.

Na początku lipca zgłosiła się do pracy w farbiarni wykwalifikowana pracownica. Okazało się, że faktycznie nie trzeba. Zainteresował się w sprawie „Robotnik”, który w numerze 175 z dnia 11 lipca pisał:

„...rada zakładowa firmy „Ende” zachowała się niewłaściwie i pisząc o tym, pragniemy, aby zło naprawiła, a w przyszłości swoje decyzje przemysłowa

Sprawa przedstawia się następująco: Zjednoczenie Przemysłu Farbiarskiego skierowało do pracy w firmie „Ende” pracownicę celem zatrudnienia jej w charakterze chemikantki na miejsce Niemca Emdego. Zdawało by się, że rada zakładowa przyjmie możliwość usunięcia Niemca z zadowoleniem. Co się jednak okazało? Rada sprzeciwiła się przyjęciu nowej pracownicy i, jakby dla przewrotności, w piśmie do Zjednoczenia postanawia... „Niemca Emdego zdegradować do roli robotnika...”

Co oznacza degradacja Niemca przy jednoczesnym pozostawieniu go w fabryce? Zjednoczenie Przemysłu Farbiarskiego chciałoby o tym wiedzieć.

Mimo to trzy miesiące, a germaniści „kwintuszek” rozwija się nadal na bagienku złej woli kierownictwa fabryki.

CZYS.

Reprezentacyjny Ogród Botaniczny będzie założony w Łodzi

Kolegium członków zarządu miejskiego uchwalilo przystąpić do założenia w Łodzi reprezentacyjnego Ogrodu Botanicznego, powołując wykonanie tego postanowienia Wydziałowi Oświaty przy współudziale Wydziału Planacji i Wydziału Kultury i Sztuki. Ogród ma służyć nie tylko jako pomocnicza instytucja przy nauczaniu botaniki i biologii roślin w szkołach akademickich, średnich i powszechnych i jako muzeum żywej przyrody dla mieszkańców największego i najbardziej uprzemysłowionego miasta w Polsce, lecz stać się poważną placówką naukową do badań flory polskiej. Jednym z najważniejszych zadań naukowych przyszłego Ogrodu Botanicznego będzie utworzenie działu roślin, występujących dziko na ziemiach polskich. Poza tym przyszedł Ogród Botaniczny ma posiadać dział: systematyczny, biologiczny, geograficzny, socjologii roślin oraz roślin gospodarczych, leczniczych i techniczno-przemysłowych. Jako instytucje pomocnicze będzie posiadał szklarnię, muzeum botaniczne i herbarium (zbiory zielnikowe). Ogród ten ma obejmować przestrzeń przeszło 60 hektarów, a więc stanie się w przyszłości jednym z największych ogrodów botanicznych w Europie.

Rozbudowa tak wielkiej placówki musi być rozłożona na szereg lat. Praca rozpocznie się już na wiosnę 1946 r. Do rozpoczęcia prac wstępnych, programowych, budżetowych i opracowania planów powołano specjalną komisję. Na posiedzeniu komisji organizacyjnej Ogrodu Botanicznego uchwalono przystąpić niezwłocznie do opracowania planów i programów. W celu zapoznania się z podobnymi urządzeniami w innych krajach postanowiono wysłać delegację do ogrodów botanicznych na zachodzie. Dział roślin leczniczych został już zasadniczo ustalony; prace organizacyjne i przygotowawcze rozpoczęto.

SZMATY i ODPADKI WŁÓKIENNICZE
kupujemy w każdej ilości
SORTOWNIA ODPADKÓW
Sienkiewicza 28, tel. 162-18
11 Listopada 39, tel. 163-94

WAPNO PAPE DACHOWA
sprzedaje
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
SKŁAD, OGRODOWA 78

KALENDARZYK HISTORYCZNY

WTOREK
25
WRZEŚNIA

DZIŚ:

Ładysława z Giełłowa i Aurel
słow. Świętopełka.

JUTRO:

Józefa, Justyny i Cypriana,
słow. Ładysława.

- 1493 Krzysztof Kolumb udaje się w drugą podróż do odkrytej już przez siebie Ameryki.
1849 Umarł w Wiedniu kompozytor Jan Strauss (senior).
1939 Całodzienny nalot (bez przerwy) bombowców niemieckich na Warszawę.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Wojew. Urząd Bezpieczeństwa — tel. 252-72
Miejski Urząd Bezpieczeństwa — tel. 119-61
Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa — tel. 130-01
Pogotowie Ratunkowe Miejskie — tel. 104-44
Straż pożarna — tel. 8
Stacja Międzyzmiastowa — tel. 0
Stacja Podmiejska — tel. 9
Biuro Numerów — tel. 199-00
Kontrola tel. rozmów międzymiast. — tel. 119-66
Kontrola tel. rozmów podmiejsk. — tel. 103-12

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 137), Zajackiewicza (Pl. Boerner 37), Gorzackiego (Przejazd 59), Karłina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Szosa Pabianicka 50), Steckla (Limanowskiego 37).

TEATRY

Teatr WP (Cegielniana 27), godz. 19.15 „Lekomyślna siostra”.
Teatr Domu Żołnierza (Przejazd 34), godz. 20 „Droga do ciebie”.
Teatr „Syrena” (Traugutta 1), godz. 20 „Pracow do śmiechu”.
Teatr „Bagatel” (Piotrkowska 94), godz. 20 „I co z takim zrobić?”.
Teatr Rozmaitości (Nawrot 27), godz. 19.15 „W paszczy rekina”.

KINA

„Polonia” (Piotrkowska 67) — „Tęcza” (Piotrkowska 108) — „Miasto chłopów”, „Wiśniarz” (Zawadzka 16) — „Serce matki”, „Hel” (Legionów 2-4) — „Kutuzow”, „Wisła” (Przejazd 1) „Stylowy” (Kilińskiego 123) — „Za siedmioma górami”, „Bałtyk” (Narutowicza 20), „Gdynia” (Przejazd 2) — „Długa młodość”, „Robotnik” (Kilińskiego 178) — „Korsarze”, „Zachęta” (Zgierska 26) — „Barbara Radziwiłłówna”, „Wolność” (Napiórkowskiego 16), „Roma” (Rzgowska 84) — „Ona broni ojczyznę”, „Przedwiośnie” (Żeromskiego 74/76), „Tatry” (Sienkiewicza 40) — „Dziewczę z dalekiej północy”.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16. 18, 20, w niedziele i święta o godz. 14, 16, 18 i 20. Kina „Polonia”, „Hel”, „Bałtyk”, „Wisła”, „Roma” i „Przedwiośnie” rozpoczynają seanse pół godziny później.

CO WARTO ZWIEDZIĆ?

Miejska Galeria Sztuk Plastycznych (Park Sienkiewicza) — wystawa prac (malarstwo, rzeźba, grafika) członków Zw. Zaw. Pol. Artystów Plastyków w Łodzi — otwarta w godz. 10-13 i 15-19, w niedziele i święta 10-19.
Miejskie Muzeum Przyrodnicze (Park Sienkiewicza) — otwarte godz. 11-17, w niedziele i święta 10-13.
Miejskie Muzeum Prehistoryczne — (Plac Wolności 14 — I p.) otwarte w godz. 11-13.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA, ul. Przejazd 34

Siódmy i nieodwołalnie ostatni tydzień wesołego widowiska muzycznego p. t. „Droga do ciebie”. Początek przedstawień codziennie o g. 20-ej. Kasa czynna od godz. 15-ej.

„PRAWO DO ŚMIECHU”

Dzisiaj i codziennie w teatrze „Syrena”, Traugutta 1 „Prawo do śmiechu”. Początek o godz. 20-ej, koniec o 22.30.

TEATR MARIONETEK

W dniach 26, 27, 28, 29 o godz. 17-ej, oraz 30 września o godz. 11-ej Wileński Teatr Lalek (marionetek na niciach) wystawia w Centralnym Robotniczym Domu Kultury przy ul. Piotrkowskiej 243 bajkę p. t. „O gwiazdce z nieba”.

Dekoracje, kostiumy, tekst, opracowanie techniczne — Olga, Ewa, Irena, Totwien — muzyka M. Zalewski.

Przedprzedaż biletów w Sekretariacie C. R. D. K. w godz. 9 — 15-ej.

DROŻDŻE NALEŻY WYKUPYWAĆ W CZĘŚNIEJ

Wydział Aprow. i Handlu Zarz. Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że na wrzesień sprzedawane będą na karty żywnościowe z sierpnia w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej drożdże w cenie zł 60 za 1 kg. Kat. „W” na odcinek Nr 37 po 0,1 kg.

Z uwagi na to, że drożdże są artykułem szybko psującym się, Wydział Aprowizacji i Handlu wzywa wszystkich uprawnionych do zakupu drożdży na karty żywnościowe do bezzwłocznego realizowania wywołanego na drożdże odcinka tych kart.

Jednocześnie Wydział Aprowizacji i Handlu powiadamia, że odcinki kart żywnościowych na chleb z lipca i sierpnia rb. będą realizowane tylko do dnia 30 bm.

DZIENNIK SPORTOWY

Przedprzedaż biletów

Organizatorzy mistrzostw lekkoatletycznych Polski licząc się z rekordową frekwencją publiczności, uruchomili punkty przedprzedaży biletów, które można nabywać od dzisiaj w składnicy harcerskiej „Czuj-Czyn” przy ulicy Piotrkowskiej róg Roosevelta. Ilość miejsc na trybunie jest ograniczona.

Ceny biletów, w porównaniu do takich cen na inne imprezy sportowe, są w tym wypadku propagandowe. Karta wstępu na całe mistrzostwa wynosi 40 zł. Jednorazowy wstęp 20 zł na trybunę. Szeregowi i uczniowie płać 10 zł. Naomiast miejsca stojące są w cenie 10 zł, a dla szeregowych i uczniów 5 zł.

Mistrzostwa rozpoczną się w sobotę punktualnie o godz. 15ej defiladą zawodników, przemówieniem mjr. Biłewskiego oraz podniesieniem flagi narodowej na maszt.

W niedzielę zawody rozpoczną się o g. 9-ej rano, a dokończenie mistrzostw odbywać się będzie od godz. 14-ej min. 30 aż do zmroku.

Jesteśmy przekonani, że w danym wypadku na starcie ujrzymy Wajsbornę, która chociaż zapowiedziała, że wycofuje się definitywnie z czynnego życia sportowego, to jednak w mistrzostwach weźmie udział, zwłaszcza, że ostatnio na treningu w rzucie dyskiem miała ponad 38 m. — W dobrej formie jest również Piskowna, która w skoku w dal skoczyła na treningu 4 m. 62 cm. Łodzianie zapowiadają start

kilku młodych lekkoatletów, którzy mogą sprawić miłą niespodziankę. Startować na równie weteran lekkiej atletyki łódzkiej — Kurpessa.

Słowem mistrzostwa zapowiadają się pierwszorzędnie, należało by tylko jeszcze życzyć sobie, żeby dopisała pogoda.

Liczne zgłoszenia zawodników

Brak jeszcze oficjalnych zgłoszeń do lekkoatletycznych mistrzostw Polski zawodników z Warszawy, Poznania i Śląska. Należy się jednak spodziewać, że w dniu dzisiejszym zgłoszenia z tych okręgów nadejdą, zwłaszcza, że w Warszawie przeprowadzone zostały już eliminacje, na których osiągnięto szereg dobrych wyników.

Kraków przyjedzie do nas z 40 zawodnikami, Białystok zgłosił 12, Gdańsk 6, Bydgoszcz 11. W każdym bądź razie z zawodnikami Łodzi na starcie zgrupują się około 200 lekkoatletów. Zainteresowanie z każdym dniem wzrasta.

Nagrody za mistrzostwa Polski

Na mistrzostwa lekkoatletyczne ofiarowano cały szereg nagród. Między innymi ofiarodawcami pięknych nagród dla zwycięzców są: prezydent Mijał, wojew. Dąb-Kociół, wiceprezydent Duniak, płk. Moczar i inni.

Szczegółowy spis nagród z listą ofiarodawców i przeznaczeniem nagród podamy w następnych numerach.

Bokserzy wybierają się do Poznania

Pięściarze LKS projektują rozegranie meczu bokserkiego z Wartą. Będzie to spotkanie towarzyskie rozegrane w Poznaniu w niedzielę 30 września.

Z chwilę, gdy rozwiązany zostanie trudny problem organizowania zawodów w

sali, ujrzymy w Łodzi również doskonałych bokserów Warty.

Pięściarze liczą na szybki remont Filharmonii przy ul. Narutowicza, w której to sali będzie można organizować od czasu do czasu jakieś poważniejsze spotkania pięściarskie. Tymczasem treningi odbywać się będą w YMCA.

Drobne ogłoszenia

Lekarze

Dr MOŁKA ADAM, choroby wewnętrzne, Lipowa 10 — powrót.

Dr ZOFIA KOLSUT z Warszawy, choroby kobiece i akuśzeria, przyjmuje obecnie Łódź, Piotrkowska 292 — 15, godz. 15-18.

Lokale

ŁADNE MIESZKANIE: pokój, kuchnia, przedpokój w Warszawie — Nowe Brudno, zamienię na sklep w Łodzi, na ul. Narutowicza, Legionów, Piotrkowskiej, Cegielnianej — odcinek przy Piotrkowskiej. Zgłoszenia — księgarnia „Dobra Książka”, Łódź, Cegielniana 7.

POSZUKUJE mieszkania (pokój, kuchnia). Rokicińska 33-32, Miśkiewicz.

POSZUKUJE pokoju przy ul. Narutowicza — Legionów, parter lub I piętro. Zgłoszenia — księgarnia „Dobra Książka”, Łódź, Cegielniana 7.

POKOJU w okolicy Gdańskiej — 1 Maja poszukuje. Oferty do administracji pisma „A. P.”.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią i wygodami lub pokoju przy rodzinie z używalnością kuchni. Wiadomość — Cmentarna 1-18.

ZAMIEŃIŁ 3 pokoje z kuchnią, wygodami w śródmieściu na 2 pokoje z kuchnią, wygodami, dojazd tramwajem. Oferty pod Lena.

Kupno i sprzedaż

CZĘŚCI ROWEROWE, KAMYKI do zapalniczek polecia F-ma „CYKLOSPORT”, Łódź, Piotrkowska 15.

FABRYKA CUKIERKÓW, czekolady i drażetki Jerzy Karzewski, Łódź, Marii Skłodowskiej Nr 26 (dawniej Podleśna), tel. 106-28, poleca największy wybór cukrów.

KRAWATOWE przedwojenną kupuje, Piotrkowska 200, m. 9 godz. 9-11.

KAKAOWE ziarno kupię. Karzewski, Łódź, ul. Skłodowskiej 26 (dawniej Podleśna), tel. 106-28.

KUPIĘ większą ilość skór fokowych i innych gatunków futer. Skład futer Jan Kawiorski, ul. Piotrkowska 160.

KUPIMY większą kuchnię gazową z piecykami. Zgłoszenia: kawiarnia „Fraszka”, Piotrkowska 96.

MATERIAŁ ubraniowy przedwojenny najlepszego gatunku, również na damskie czarne palto kupię. Sienkiewicza 51-3.

MASZYNY do pisania, liczenia, szycia. Kupno — sprzedaż — naprawa. Południowa 1.

UWAGA! Hurtowa sprzedaż cukrów i słodczych po cenach fabrycznych poleca M. SIKORSKA, Łódź, Zgierska 7. Wielki wybór!

TLUSZCZE zwierzęce i roślinne; nadające się do produkcji mydła, kupuje fabryka mydła „Lotnik”, Łódź, Limanowskiego 101, tel. 113-94. Płacimy najwyższe ceny. Kupujemy stale i w każdej ilości.

TOREBKI DAMSKIE, teczki, tornistry, paski oraz artykuły podróżne poleca Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31.

PRACOWNIA kuśnierska A. Bryczkowski, Łódź, Piotrkowska 36, kupuje wszelkie gatunki futer. „PLYTOMAN” — najkorzystniejsze źródło muzykalii. Zakupu — sprzedaje. Łódź, Piotrkowska 34.

MARIAN TOMASZEWSKI wznowił sprzedaż CUKRÓW i CZEKOLADY. Posiada na składzie wyroby Wedla, Piaseckiego, Fuchsa, Myszkowskiego, Karzewskiego i Sobczaka oraz ciastka i wafle Szymańskiego po cenach ściśle fabrycznych. Łódź, Zgierska 7 (obok kościoła NMP I sklep od rogu).

Zaofiarowanie pracy

CEROWACZKI pończoch, wykwalifikowane siły, natychmiast potrzebne. „Helm”, Śródmiejska 22.

MASZYNISTKA wykwalifikowana poszukiwana. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego, Przejazd 58.

POTRZEBNY goniec do kawiarni. Zgłaszać się: kawiarnia „Fraszka”, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA samodzielna pracownica do pracowni krawieckiej. Al. 1 Maja 35-31.

POTRZEBNY fachowiec do reperacji dywanów perskich. Zgłaszać się — Żeleńskiego 6-2.

Różne

„ARWAMARYNA”, powieść Niny Rydzewskiej, kupi autorka. Piotrkowska 96, Wydział Wydawniczy „Czytelnika”.

POSZUKUJE współnika (czki) chrześcijanina do powiększenia zakładu mechanicznego, celem produkcji nowoczesnych obrabiarek. Oferty do administracji pisma pod „Wynalazki”.

SPIEWU lekcji metoda włoska udzielam. Narutowicza 24-7.

KSIĘGARNIA — CZYTELNIKA „Dobra Książka”, Łódź, Cegielniana 7, posiada duży wybór książek dla bibliotek fabrycznych. Udziela fachowych wskazań.

ZAKŁAD fotograficzny St. Stradowskiego, Zgierska 8, wykonuje zdjęcia paszportowe, ślubne oraz wysyła operatora na życzenie.

ZELAZKA, KUCHENKI, czajniki reperuje, przeobraża 220 na 120 v. Kowalczyk, Południowa 18.

PRACOWNIA FUTER wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie. Łódź, Piotrkowska 92-67 Marian Sabat.

WÓRKI DO SZYCIA odda firma FILIŃSKI, Piotrkowska 37.

SPAWANIE metali, Łódź, Południowa 36. Przyjmuje do spawania wszelkie części maszyn, grzejniki (kaloryfery) popękane od mrozu, podwozia samochodowe, karтеры, chłodnice, bloki.

KLIKOWICZ Irena, Kopernika 16-7, unieważnia skradzione orzeczenia P.U.R., L. dz. 24533.

PIĘTA Józef, Zabieniec, Pierackiego 15, unieważnia zgubioną palcówkę.

WITCZAK Władysław, Andrzeja 44-2, unieważnia skradziony dowód osobisty, legitymację wojskową i związkową.

Jeszcze jedna zbrodnia

Robotnicy Pierwszej Rudzkiej w Rudzie Pabianickiej wysłali czterech swych towarzyszy na Śląsk, aby sprawdzili węgiel na zime. Byli to: Jan Sobczak, b. przewodniczący Rady Zakładowej, w Pierwszej Rudzkiej, żona jego Leokadia Sobczak, Zygmunt Koszela, członek Rady Zakładowej i Tadeusz Lewandowski, szofer.

W godzinach wieczornych 20 bm. zostali oni napadnięci przez bandę reakcyjną w miejscowości Wrzesowa za Częstochową i zamordowani.

Pogrzeb zamordowanych odbędzie się jutro, tj. 26 bm. na cmentarzu w Rudzie Pabianickiej. Kondukt wyruszy o godzinie 14.30 z fabryki Pierwszej Rudzkiej przy ul. Ślasię 52. Cześć ich pamięci!

Za duszę

S. p. Zygmunta Karola Pestkowskiego inżyniera i współwłaściciela firmy F. Godlewski i S-ka, poległego w walce z najeźdźcą w powstaniu warszawskim, jako w pierwszą rocznicę w dniu 29 września 45 r. o godz. 8.30 w katedrze łódzkiej odbędzie się nabożeństwo, na które zapraszają

Pracownicy i Kierownictwo
Oddziału Łódzkiego
firmy F. Godlewski i S-ka.

Wykłady

w Akademii Służby Publicznej

Sekretariat organizujący się Akademię Służby Publicznej (Akademii Administracyjnej) w Łodzi rozpoczął przyjmowanie zapisów na rok akademicki 1945-46. Zapisy przyjmuje się w Sekretariacie przy ul. Radwańskiej 4 w godzinach od 14-17.

Powszechna Akademia Służby Publicznej ma na celu teoretyczne i praktyczne przygotowanie pracowników administracji państwowej i samorządowej, względnie pogłębienie wiedzy osób już w niej pracujących.

W programie wykładów jest uwzględniona szczególnie dokładnie wiedza o ziemiach odzyskanych.

Najlepszy w użyciu Krem „ROBOT” do butów i pasta do podłóg. Po cenach fabrycznych. Cegielniana 25.

WYTWÓRNIAR
ARTYKUŁÓW PODRÓŻNYCH
ZYGMUNT KARON
Łódź, Piotrkowska 115, tel. 173-50

LANCUCHY
gospodarcze i techniczne produkcji hut
BAILDON
dostarcza
CENTRALA ŻELAZA I STAL
Skład stali szlachetnej
ŁÓDŹ, Gdańska 66, tel. 169-28.

PRZYBYŁ Kazimierz, Władysław, Napiórkowskiego 165-13, unieważnia zgubioną palcówkę kartę RKU, książeczkę związkową, i świadectwo ukończenia kursów traktorzystów.

SKORZEWSKI Stefan, Ruska 1-1, unieważnia skradzione dowody osobiste.

MISKIEWICZ Stanisław, Niesiołków, pow. Brzeziny, unieważnia skradziony dowód, kartę RKU i świadectwo szkolne.

URBANCZYK Stanisław, Jeziorsko, pow. Turę, unieważnia skradzioną książeczkę wojskową, prawo jazdy, legitymację PPR i dowód osobisty.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą na nazwisko Komorowska Marta wydaną w Warszawie 1943 r.

ZAGUBIONE karty żywnościowe na sierpień i wrzesień, wystawione na nazwisko Stefana, Jerzego, Haliny i Krystyny Majewskich unieważnia się.

23 b. m. zgubiono na boisku LKS ewentualnie w tramwaju Nr 2 portfel z dokumentami Jerzego Barszczaka, palcówkę, zaświadczenie RKU nakaz mieszkaniowy, legitymację służbową.

AZS, nominację na kierownika drukarni, zaświadczenie Uniwersytetu Łódzkiego, świadectwo urodzenia, legitymację Z. Z. Drukarzy.

Uczniowie znalazł proszę o zwrot za wynagrodzeniem do drukarni Gdańska 40. Wszystkie wyżej wymienione dokumenty unieważnia się.

ZNALEZŁE zostawione 9.9 w przyczepce tramwajowej Nr 13 o godz. 14.15 na Piotrkowskiej teczki z dokumentami na nazwiska Goskowska i Pękny proszę o zwrot dokumentów na wynagrodzeniem: Goskowski — Marii Skłodowskiej (dawną Podleśną) Nr 11.

ZOSTAŁO zagubione na terenie m. Konstancyna zaświadczenie rejestracyjne, wystawione przez RKU Łask w Pabianicach na imię Kopinińskiego Stanisława, r. 1924, zam. w gm. Bogusławice, pow. Piotrków.

Komitet Redakcyjny

Redaktor Naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18.

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-01675

Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik”

DZIAŁ OGŁOSZEŃ, Piotrkowska 96 III piętro, czynny od 9 — 12 i od 14 — 15. Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz pet itowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr szpalty poza tekstem — 1 zł. 14' w tekście zł. 21. W numerach nie dzielnich i świątecznych — 50 proc. drożej.

Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr 4 Łódź, Żwirki 2